

Proboszcz ksiądz Piotr Zakrzewski – lata 1805-1826

Zasady funkcjonowania parafii w pierwszej połowie dziewiętnastego wieku

Po trzecim rozbiore Polski w 1795 roku, podobnie jak Warszawa, Łomna, znalazła się w zaborze pruskim. W 1798 roku Antoni Trębicki otrzymał od władz pruskich w dzierżawę dobra rządowe Łomna. Wadium dzierżawne w wysokości 1075 talarów otrzymał od księcia Józefa Poniatowskiego, który tą sumą obciążył hipotekę dóbr Jabłonna.

Parafia Łomna należała do Dekanatu Piaseczyńskiego. Na początku dziewiętnastego wieku plebanem w Łomnie był ksiądz Żabochlicki. Następnie na to stanowisko został powołany ksiądz Piotr Zakrzewski – był proboszczem od 27 grudnia 1805 roku.

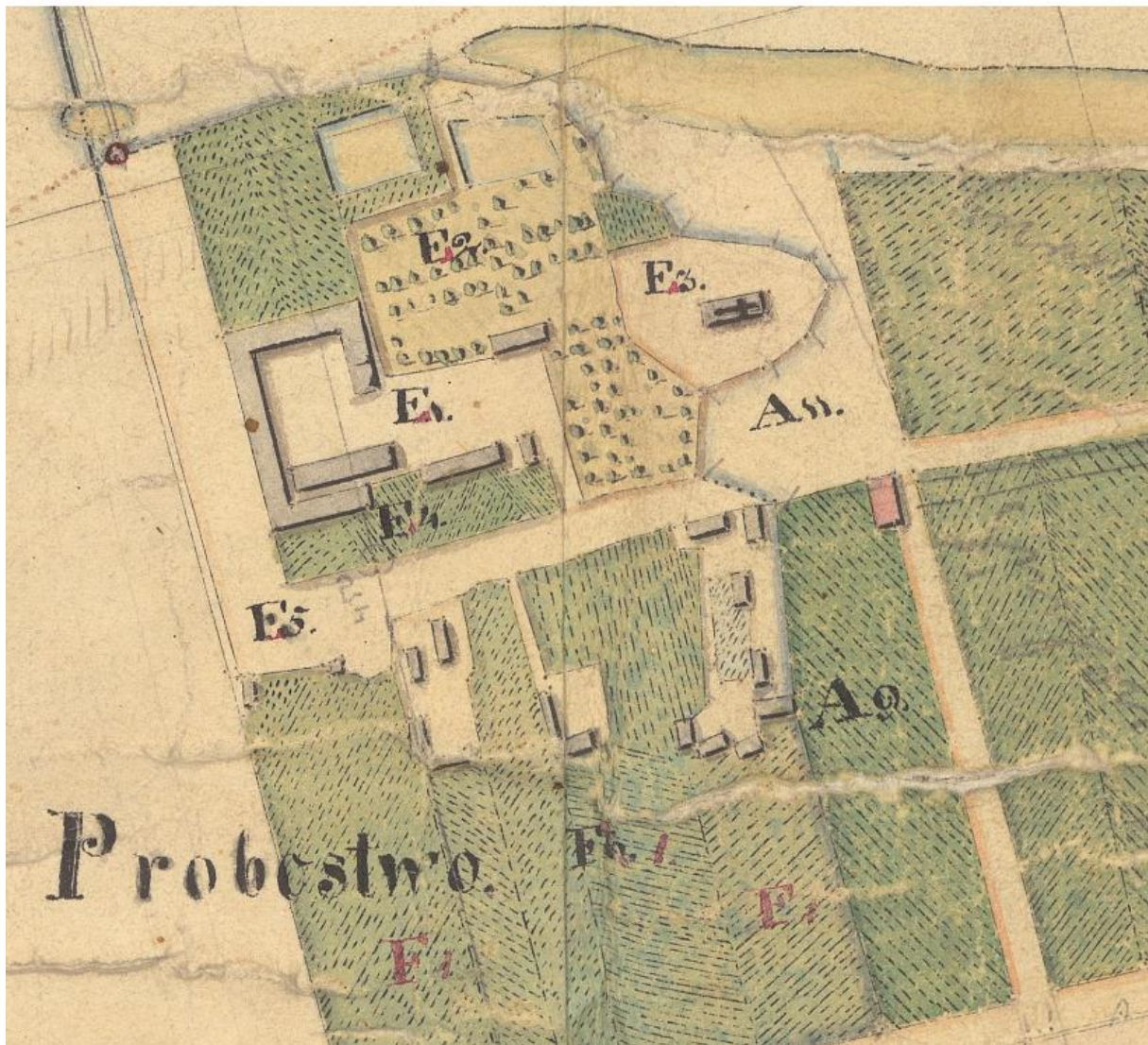
W 1818 roku rząd Królestwa Polskiego oddał wszelkie fundusze i budowle kościelne pod opiekę Komisji Obrządków Religijnych i Oświecenia Publicznego. Wówczas ustanowiono po parafiach dozory kościelne, na wzór istniejących we Francji. Przepisy organizujące tę instytucję kilkakrotnie zmieniano, jednak ogólnie dozór w każdej parafii składał się z członków wchodzących z mocy prawa oraz z reguły z trzech członków wybieranych przez parafian na 6. letnią kadencję. Członkami z mocy prawa był kolator i pleban, jednakże późniejsze rozporządzenie z 1824 roku wyłączyło plebana, stanowiąc w jego miejsce dziekana i dziedzica majątności ziemskiej, w obrębie której znajdował się kościół parafialny. Po kasacie klasztoru w Czerwińsku, od 1819 roku kolatorem probostwa Łomna był Rząd. Przy czym w dokumentach parafii Łomna naddzierżawca wsi rządowej Łomna Antoni Trębicki występuje w zastępstwie kolatora.

Było kiedyś prawo, że po śmierci każdego plebana sporządzano inwentarz (*fundi instruti*), w którym dokładnie przedstawiano aktywa probostwa i masę spadkową pozostałą po plebanie. W inwentarzu tym zamieszczano opis majątku w momencie instalacji na probostwie oraz w chwili śmierci plebana. Jednocześnie ¼ masy spadkowej pozostałej po proboszczu należała się parafii. Można też znaleźć, chociaż nieco krótsze, inwentarze sporządzone w przypadku powołania nowego dozoru kościelnego.

Stan parafii Łomna w latach dwudziestych dziewiętnastego wieku

Przy instalacji księdza Piotra Zakrzewskiego nie sporządzono pisemnego inwentarza. Podobno został on wykonany, gdy plebanem w Łomnie był jego poprzednik ksiądz Żabochlicki.

Fragment mapy sporządzonej w roku 1821 i 1822 przez Ludwika Habich, geometry Królestwa Polskiego



W Archiwum Akt Dawnych znajdują się m.in. dwa inwentarze: jeden sporządzony w dniu 27 września 1824 roku z okazji wyboru nowego Dozoru Kościelnego, a drugi z dnia 7 lutego 1828 roku, a więc wykonany po śmierci księdza Piotra Zakrzewskiego i już po pożarze probostwa. Znajduje się w nich bardzo dokładny opis kościoła i probostwa z czasów gdy proboszczem był Zakrzewski, jak i inwestycji jakie on poczynił.

Istniejący na początku dziewiętnastego wieku Kościół w Łomnie został ufundowany przez Andrzeja Opata Zgromadzenia Czerwińskiego Kanoników Regularnych. Został on wystawiony w 1667 roku z drzewa sosnowego i konsekrowany w 1674 roku (czyli za czasów księdza Zakrzewskiego miał około 150 lat). Był figury podługowatej, bez podmurówki, tarciami cały obity. Miał długości 34 łokci (tj. około 20 m), szerokości 18 łokci (około 10,7 m), przy czym prezbiterium było węższe od kościoła.

Wchodząc do kościoła była kruchta, nad którą górowała wieża z sygnaturą. Wejście główne znajdowało się od zachodu, a drugie było od południa. W kościele była posadzka z cegły a w prezbiterium z tarcic. Po lewej stronie Ołtarza Wielkiego była zakrystia mała, z jednym oknem kratą żelazną opatrzona, w której podłoga była z tarcic, zaś zakrystia zewnątrz była tarciami obita.

Kościół miał cztery okna. Były w nim trzy ołtarze, a nad wielkimi drzwiami znajdował się organ w ośmiu głosach i dwóch miechach ręcznych, oddzielnych. Organy zostały naprawione staraniem księdza Zakrzewskiego i parafian. Był też chór wyremontowany przez plebana Zakrzewskiego.

Cały Kościół był w stanie zupełnie złym i grożącym zawaleniem, który według opinii Budowniczego Rządowego ur. Śliwińskiego do rozebrania kwalifikował się i był przeznaczony. Dach na kościele był na pozór pokryty gontami, lecz wymagał remontu.

W kościele znajdował się Ołtarz Wielki Mikołaja Patrona, z czterema kolumnami, wyłaczany drewniany z obrazem św. Mikołaja w ramach owalnych, z mensą murowaną, z bomborium (?) z trzema gradusami (stopniami) i z obrazem zasuwym Przemienienia Pańskiego. Ołtarz po prawej stronie, poboczny, był Pana Jezusa Ukrzyżowanego, drewniany, z dwoma kolumnami, na zielono pomalowany z lamperią wyłaczaną, z mensą drewnianą z dwoma gradusami. Ołtarz po lewej stronie poboczny Najświętszej Panny Różańcowej z zasuwą Św. Izydora, drewniany, zielono malowany z mensą drewnianą z dwoma gradusami.

W kościele było m.in. osiem ławek, dwa konfesjonały, ambona drewniana, drewniana chrzcielnica z przykryciem ze skoblem do kłódki, sześć obrazów drewnianych, dwie zdezelowane szafy w zakrystii oraz jedno zdezelowane krzesło. Inwentarz z 1828 roku ponadto dokładnie wymienia całym dobytek znajdujący się w kościele:, tj. naczynia, ornaty, obrusy, poduszki itp.

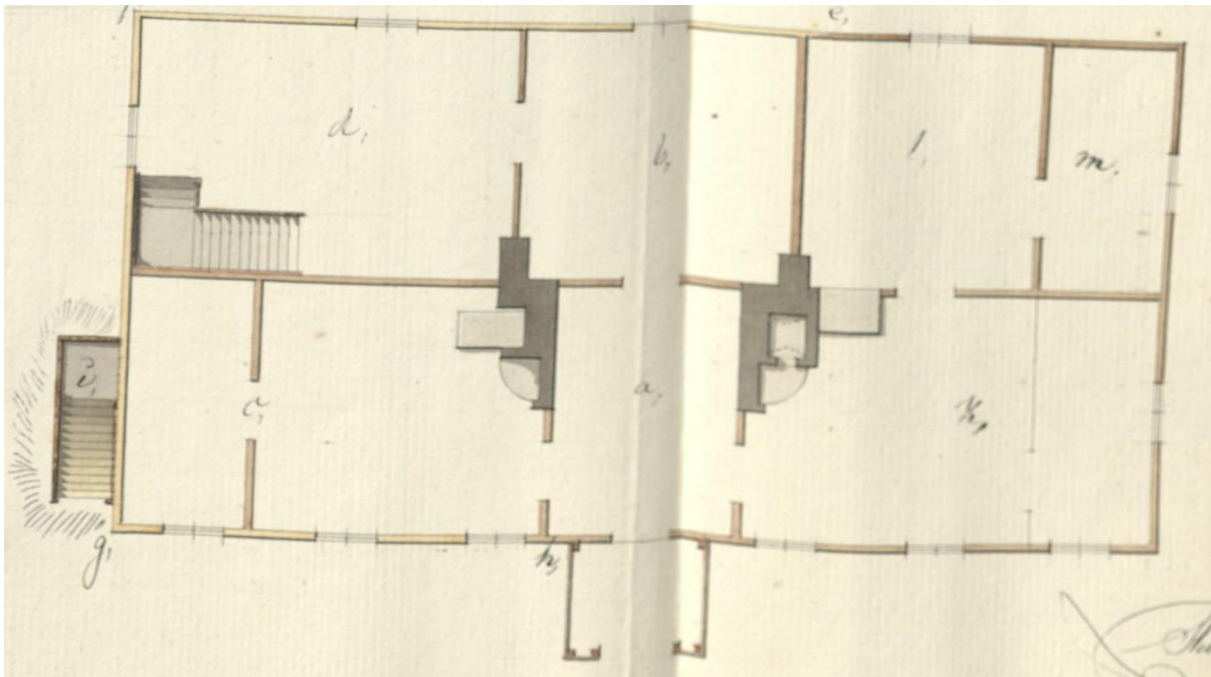
Przy kościele znajdował się cmentarz, gdyż nie było wyznaczonego innego miejsca na chowanie zmarłych. Na terenie cmentarza, w jego rogu znajdowała się także dzwonnica drewniana. Nie wiadomo, w którym roku była wystawiona, ale przez księdza Zakrzewskiego została gontami pokryta. Miała wysokość do dachu łokci 12, długości łokci 9, szerokości łokci 9. Groziła ona zawaleniem z powodu złego stanu jak i z powodu nieproporcjonalnej budowy. Wisiały w niej trzy dzwony jak dotąd co do wartości nieoszacowanych. Chcąc uniknąć nieszczęścia pleban nakazał dzwonić tylko w najmniejszy z nich.

Za czasów Zakrzewskiego kościół wraz cmentarzem był w trzech częściach ogrodzony parkanem, a w jednej czwartej tymczasowo ogrodzony żerdziami. Od strony ogrodu plebańskiego miał wysokość 3 i ½ łokcia, a od drogi i drogi przez wieś 2 i ½ łokcia. Cały parkan miał długości 216 łokci i miał jedną bramę i jedną furtkę.

Wcześniej była też przy kościele grabarnia, czyli kośnica. Ale już w 1824 roku przez księdza Zakrzewskiego, z uwagi na zupełne zdezelowanie, została rozebrana. Potrzebę obrania nowego miejsca na cmentarz podnoszono już w 1819 roku. Jak wynika z pisma z lipca 1821 roku do Komisarza Obwodu Warszawskiego delegowany budowniczy już do Łomny dwukrotnie w tej sprawie zjeżdżał, raz ziemia była zamarznięta, a drugim razem zboże wybujało i czekano do żniw.

Dom plebański został przez księdza Zawadzkiego (a więc w czasach gdy plebanami w Łomnie byli kanonicy z Czerwińska) wystawiony z drzewa sosnowego, gontami pokryty, z piwnicą i wystawą, z dwoma kominami murowanymi nad dach wyprowadzonymi. Miał długości łokci 31, szerokości łokci 14½, wysokości łokci 6 (a więc był niewiele mniejszy od kościoła). Wchodząc do plebanii po prawej ręce się znajdowało się mieszkanie dla proboszcza złożone z dwóch pokoiów i komórki z jednym piecem ceglany i kominkiem, zaś po lewej ręce był pokój z alkierzem służący na mieszkanie dla księdza wikariusza z jednym piecem ceglany. Obok tego mieszkania była komora na różne sprzęty gospodarskie. Był także strych na skład zboża. Cała plebania miała 11 okien i drzwi osiem.

Plan plebanii w Łomnie



Był przy plebanii oddzielnie wystawiony folwark z drzewa na pomieszkane służących, o dwóch kominach, dwóch piecach i pięciu oknach. Dom ten trzymał długości łokci 27, szerokości łokci 13, wysokości łokci $3\frac{1}{2}$. Obydwa te powyższe domy były obwiedzione parkanem, w części z bali rżniętych, w części z galasowizny (?). Takowego parkanu było w obwodzie łokci 562 wysokości łokcie 3 z bramą i furtką.

W gospodarstwie plebańskim znajdowały się także:

- stodoła o dwóch klepiskach z drzewa sosnowego trzymająca długości łokci 81, szerokości łokci 15, wysokości łokci 5, wystawiona przez Zakrzewskiego;
- spichlerz z drzewa sosnowego w węgiel stawiany, trzymający długości łokci 15, szerokości łokci 11, wysokości łokci 4, pobudowany przez Zakrzewskiego;
- stajnie, chlewy i kurniki pod jednym dachem, całe to zabudowanie z drzewa wystawione trzymające długości łokci $33\frac{1}{2}$, szerokości łokci $7\frac{1}{2}$, wysokości łokci 4, wystawione przez Zakrzewskiego;
- obory dla bydła rogatego, wybudowane z drzewa sosnowego, pod jednym dachem trzymające długości łokci 62, szerokości łokci 7, wysokości łokci 4;
- wozownia, wystawiona z drzewa sosnowego tartego trzymająca długości łokci $7\frac{1}{2}$, szerokości łokci 11, wysokości łokci 4;
- drwalnia, wybudowana z drzewa sosnowego tartego, trzymająca długości łokci 15, szerokości łokci $8\frac{1}{2}$ wysokości łokci $3\frac{1}{2}$, tarciami pobita, wystawiona przez Zakrzewskiego;
- domek dla ogrodnika, kompletny w ogrodzie wystawiony, z drzewa sosnowego w węgiel, trzymający długości łokci $9\frac{1}{2}$, szerokości łokci $4\frac{1}{2}$, wysokości łokci 4, wystawiony przez Zakrzewskiego.

Na gruntach probostwa były także inne budynki:

- karczma, wystawiona przez księdza Grączewskiego, a wyremontowana przez księdza Zakrzewskiego, pozostająca w posiadaniu proboszcza, wystawiona z drzewa sosnowego, trzymająca długości łokci 37, szerokości łokci 16, wysokości łokci 4;

- czworaki pobudowane w 1823 roku przez księdza Zakrzewskiego, dom ten wystawiony z drewna sosnowego był w węgiel wybudowany, trzymający długości łokci 28, szerokości łokci 14, wysokości łokci 4, słomą pokryty, wymagający remontu, okien, drzwi i dachu;
- dom gospodarza Jerka (czyli Irka), dom ten wystawiony z drzewa sosnowego w słupy, trzymający długości łokci 14, szerokości łokci 8, wysokości łokci 4, słomą pokryty znajdujący się w stanie dość dobrym;
- dom Grzegorza Pamięty, jako własnym kosztem przez Pamiętę Grzegorza na gruncie probostwa należącym wystawiony przez tegoż za wiedzą ówczesnego proboszcza księdza Zakrzewskiego (Grzegorz Pamięta był gajowym), mający długości łokci 13, szerokości łokci 9½, wysokości łokci 4;
- dom Andrzeja Piaseckiego (był synem Grzegorza Pamięty, ale zmienił nazwisko), przez Wojciecha Sempra włościanina łomińskiego wystawiony, został on przez tegoż Sempra z wiedzą ówczesnego proboszcza księdza Zakrzewskiego sprzedany Andrzejowi Piaseckiemu, organiście łomińskiemu, który w ciągłym posiadaniu tegoż pozostawał;
- kuźnia, przez proboszcza Zakrzewskiego wystawioną była, darninami (?) pokryta, długości łokci 8, szerokości łokci 7, wysokości łokci 3;
- dom mieszkalny dla kowala też przez księdza Zakrzewskiego wystawiony, przy kuźni, wybudowany z drzewa dębowego, tartego, w słupy po wierzchu tarcicami pobity, trzymający długości łokci 13½, szerokości łokci 9 ½, wysokości łokci 4.

Proboszcz razem ze swymi włościanami posiadał 365 morgów, 111 pięć gruntów. Za Zakrzewskiego było: ornego mórg 235, pięć 52, ogrodu fruktowego mórg 2 pięć 174, ogrodu warzywnego mórg 18, pięć 119, łąki polnej mórg 63, pięć 157, zarośli mórg 14, pięć 178,, bagna mórg 8, pięć 132, wody pięć 177, dróg rowów i nieużytków mórg 9, pięć 136. Miejsce zabudowań zajmowało mórg 11, pięć 5, wedle rejestru pomiarowego przy zamianie gruntów zdziałanego. Stosowano trójpółwkę, jedna trzecia ziemi ugorowała. Na stanie plebanii znajdowały się przejęte po poprzednich plebanach następujące sprzęty rolnicze: 1 pług, 1 redło, 3 pary bron, siekiera, kopaczka, lada z kosą do sieczki, kosa trawna, 2 kosy, 2 sierpy oraz wóz kuty.

W gospodarstwie tym, w 1824 roku pleban posiadał zakupione z własnych funduszków: 1 parę wołów, 1 parę krów, 1 parę koni, 3 maciory, 1 knura, 6 gęsi, 6 kaczek oraz 12 kur.

Dochody probostwa

Obok przychodów z uprawy roli, probostwo miało także inne dochody, takie jak:

- Dziesięciny z następujących wsi: Małocice Szlacheckie (200 złp.), Małocice z gruntu erpaktowego (?) Hrabiego Miedkiewicza (193,27 złp.), od kolonistów z Cząstkowa Niemieckiego i Ekonomii łomińskiej (73 złp.), folwark Czosnów część Chodkiewicza (55 złp.), folwark Czosnów część dziedziczna Niewieścińskiego (40 złp.), folwark Czosnów część Królewska z gruntu erpaktowego Niewieścińskiego (11 złp.), wieś Dębina (20 złp.), wieś Łomna za dziesięcinę folwarczną (danie żyta korcy 63, garncy 12, które wyrachowane na pieniądze czynią 1022,10 złp.), wieś Łomna z gruntów włościańskich (danie żyta korcy 29, garncy 26, które wyrachowane na pieniądze czynią 480,29 złp.), wieś Dziekanów (479,20 złp.), Pieńków Gromada (274 złp.), Cząstków Gromada (215,28 złp.), Kolonia Dziekanów (130 złp.), Łosia Wólka (108 złp.). Razem dziesięciny 3 495,28 złp.
- Procenta od kapitałów. Były to procenty od następujących zapisów:
 - 1 000 złp. Dawniej na dobrach w Czosnowie przez JW. Kanclerza Wodzickiego Biskupa Przemyskiego z obligacją śpiewania w Niedzielę Koronki do Św. Trójcy i przypominkiem pamięci rzezonego Fundatora;
 - 450 złp. zapisane przez JW. Alberta Myszczeńskiego w roku 1649 na Dobrach w Czosnowie z obligacją jak wyżej;

- Obie te powyższe sumy z dóbr Czosnowa na dobra Jabłonny przeniesione zostały jak ekstrakt hipoteczny w aktach Kościoła Łomnińskiego znajdujący się pod dniem 20 stycznia 1822 roku przekonywał. Następnie powyższe sumy w kwocie 1 400 złp. przeniesione zostały i na stałą lokację do Banku Królestwa Polskiego złożone, od których procent rocznie pobierany był w kwocie 56 złp. Dlaczego 50 złp. z powyższej summy odpisano, przyczyna niewiadoma.
- 400 złp. na dobrach Cybulic zapisane przez Zygmunta Strzałkowskiego w roku 1695 z obligacją jak wyżej.
- 1 000 złp. zapisane przez JW. Stanisława Barzyckiego na dobrach w Czosnowie przeniesione zostały na dobra Małocice z przeznaczeniem pobierania procentu podług prawa 5/100. Po śmierci Zakrzewskiego procent nie od całkowitej sumy 1 000 złp. pobierany był, lecz tylko od połowy. Od pozostałej sumy procent był niepobierany z powodu zaistniałych w parafii sporów. Powyższe sumy 400 i 500 złp. zostały teraz złożone na stałą lokatę w Banku Królestwa Polskiego, od której pobierany był procent rocznie w kwocie 36 złp.
- 1 000 złp. przez JW. Macieja Jastrzębskiego testamentem w roku 1816 pod dniem 23 kwietnia zdziałanym na dobrach w Oborach dawniej lokowane dla wikariuszów przy Kościele Łomnińskim zostających przeznaczone były, z obowiązkiem na tychże złożonych odprawiania w rocznie trzech mszy czytanych żałobnych i czwartej śpiewanej także żałobnej z jednym nokturnem. Powyższa suma na stałą lokatę w Banku Królestwa Polskiego złożona została, od której procent rocznie pobierany bywa w kwocie 40 złp.
- Kompetensyje. Za odstąpią Skarbowi propinację (czyli prawo proboszcza do produkcji i sprzedaży piwa, gorzałki i miodu), regularnie była płacona kwota 1 200 złp.
- Rybołówstwo. Na jeziorze Cząstkowskim i Błotnistym oraz brzegach Wisły miało probostwo prawo łowienia ryb dowolne, lecz zostało zakwestionowane przez Trębickiego, czego pleban dochodzić drogą sądową jak i administracyjną z obowiązku praw kościelnych na siebie przyjętych był zobowiązany.
- Drzewo deputat. Podług zwyczaju zadawnionego probostwo pobierało z lasów rządowych tytułem deputatu 13 sążni drzewa opałowego za kwitami przez siebie zwykle wydawanymi do Urzędu Leśnego.

W inwentarzu z 1835 roku podano, że grunta do plebanii i kościoła należące pod dniem 28 września 1823 roku na inne przyległe zamienione zostały, stosownie do dyspozycji rządowej.